

## LIST PASTERSKI BISKUPA GLIWICKIEGO NA WIELKI POST 1993 KOŚCIÓŁ WSPÓLNOTĄ EWANGELIZUJĄCĄ

"Radość i nadzieja, smutek i trwoga ludzi współczesnych zwłaszcza ubogich i wszystkich cierpiących, są też radością i nadzieją, smutkiem i trwogą uczniów Chrystusowych; i nie ma nic prawdziwie ludzkiego co nie miałoby oddźwięku w ich sercu". - Tak poucza nas Sobór Watykański II w Konstytucji Duszpasterskiej o Kościele w Świecie Współczesnym.

### DRODZY DIECEZJANIE

25 marca br. minie pierwsza rocznica utworzenia Diecezji Gliwickiej. W ramach nowych struktur kościelnych nasz młody lokalny Kościół, próbuje odczytać odwieczny wolę Bożą i "znaki czasu", oraz odnaleźć swoje miejsce w życiu Narodu i określić zadania na najbliższą przyszłość.

1. Chrystus, nasz Pan, kuszony na pustyni powiedział "nie samym chlebem żyje człowiek, ale wszelkim słowem które pochodzi z ust Bożych" (Mt 4, 4). W tej dziejowej chwili, z wielkim szacunkiem nachylamy się nad Bożym Objawieniem, a zwłaszcza nad Ewangelią i wsłuchujemy się w słowa Zbawiciela "nawróćcie się", "zmieńcie sposób myślenia" i "uwierzcie Ewangelii" - "Radosnej Nowinie". W głębokiej refleksji nad sobą, przez spojrzenie w siebie odkrywamy będziemy potrzebę wewnętrznej przemiany, godność człowieka i chrześcijanina i świętość ludzkiego życia. Poznamy też lepiej wielkość Boga i ofiarowaną nam przez Niego możliwość życia w łasce uświęcającej jako "przybrane dzieci Boże".

2. Wsłuchujemy się też w słowa Ojca Świętego Jana Pawła II skierowane do biskupów polskich podczas styczniowej wizyty Ad limina w Rzymie. Papież podkreślił wówczas potrzebę wzmożenia wysiłku ewangelizacyjnego mówiąc: "Bóg otwiera dzisiaj przed Kościołem nowe horyzonty i możliwości ewangelizacji. Wbrew głosowi proroków pesymizmu, chciałbym jeszcze raz z naciskiem powtórzyć: "na progu trzeciego tysiąclecia Odkupienia Bóg przygotowuje wielką wiosnę chrześcijaństwa, której początek można już dostrzec" (Redemptor hominis). "Spełnienie tego wielkiego zadania, jakie Chrystus powierzył Kościołowi, nie jest możliwe bez czynnego zaangażowania katolików świeckich, świadomych swego powołania i misji w Kościele i w świecie. W Kościele wybiła godzina laikatu".

Ojciec Święty, podkreśla, że czynne włączenie się katolików świeckich w życie parafii jest koniecznością chwili. Budowanie parafii od wewnątrz, przez życie wiarą, umacnianie się modlitwą i sakramentami świętymi, uczestnictwem w niedzielnej i świątecznej Mszy św., to wyrazy przeżywania Kościoła jako wspólnoty ludu Bożego i odpowiedzialności za tę wspólnotę. Przez zaniedbanie praktyk religijnych pomniejszamy świętość Kościoła.

Wiara rozwija się, gdy jest przekazywana (Redemptoris missio). Sposobem ewangelizacji jest włączanie się katolików świeckich w działalność Rad Duszpasterskich, Parafialnych Zespołów Synodalnych, grup apostołskich, a także ruchów i stowarzyszeń katolickich. I tu na tej płaszczyźnie zarówno kapłani jak i świeccy muszą się uczyć umiejętności współpracy i cierpliwego dialogu. Trzeba tworzyć klimat obustronnego zaufania i gotowości do służby.

Niezmiernie ważnym miejscem ewangelizacji, gdzie udział świeckich jest nieodzowny

jest rodzina, która jest podstawowym środowiskiem wychowania i przekazu wiary. Za sprawą rodziców dokonuje się pierwsza ewangelizacja. Zauważyć to możemy zwłaszcza w licznych wspólnotach i "Oazach Rodzin" rozwijających się w parafiach.

Miejscem o fundamentalnym znaczeniu dla formacji młodych jest także szkoła. W ramach katechizacji szkolnej ma mieć miejsce nie tylko przekaz treści wiary, lecz również proces kształtowania postaw wypływających z wiary. Szkoła jest szansą ewangelizacji szerokiego kręgu młodych, której nie wolno zmarnować. Katechizacja w szkole - mówi Ojciec Święty - domaga się uzupełnienia o wymiar parafialny duszpasterstwa dzieci i młodzieży.

Przy obecnym zubożeniu znacznej części społeczeństwa, bardziej niż w przeszłości musimy się uczyć pomagać sobie nawzajem. Ta wzajemna pomoc powinna objąć ludzi chorych, bezrobotnych, rodziny wielodzietne, rencistów i emerytów. Chrystus równocześnie nauczał czynienia dobra z cierpienia i czynienia dobra cierpiącemu. (Salvifici doloris 30). Zdaniem Ojca Świętego "Są to dla Kościoła uprzywilejowane obszary ewangelizacji w formie czynów solidarnej miłości".

3. Chcąc realizować zadania ewangelizacyjne nakreślone przez Ojca Świętego nie wolno nam zapominać w jakich warunkach żyje i rozwija się nasz lokalny Kościół. "Żyjąc w społeczności ludzkiej Kościół niczego nie pragnie jak tylko służyć człowiekowi" - mówi Ojciec Święty. Służba ta to nie tylko ciągłe ukazywanie człowiekowi jego godności, ale również obrona przed dawnymi i nowymi zagrożeniami. "Jesteśmy w dalszym ciągu świadkami walki o człowieka - także o jego duszę. Z obowiązku obrony człowieka - nawet obrony przed nim samym - Kościół nie może się wycofać. Nie może milczeć, gdyż to właśnie człowiek jest jego pierwszą i podstawową drogą, drogą wyznaczoną przez Chrystusa, drogą, która nieodmiennie prowadzi przez Tajemnicę Wcielenia i Odkupienia (por Redemptor hominis, 14). Dlatego jedną z podstawowych treści nowej ewangelizacji jest nie tylko prawda o Bogu, ale również pełna prawda o człowieku oparta na Ewangelii" - mówi Ojciec Święty.

Jednym z zagrożeń - i to jest paradoks naszej sytuacji - jest dar wolności i jego użycia tak w wymiarze jednostkowym jak i społecznym. "Wolność wymaga kierownictwa sumienia i to sumienia dobrze uformowanego, które jest w stanie rozróżniać między dobrem a złem moralnym, i które umie wybierać dobro w każdej sytuacji. Wolność to nie relatywizm moralny, lecz jasne i przejrzyste kryteria moralne". Stąd wychowanie do umiejętności korzystania z właściwych wyborów na rzecz dobra i cnoty staje się jednym z pilniejszych zadań służby Kościoła.

Wszyscy mieszkańcy Górnego Śląska odczuwają skutki zdewastowania i zanieczyszczenia naszego naturalnego środowiska. Z uznaniem należy popierać wszelkie inicjatywy ekologów i ludzi dobrej woli, pragnących ulżyć doli mieszkańców. Nie chodzi nam tylko o ochronę środowiska naturalnego, ale i moralnego człowieka, tu żyjącego. Stwórzmy wspólnie klimat moralny, aby między innymi nie było przyzwalania na zło, brudnych i obelżywych słów, obrażających i gorszących napisów, pijaństwa i bogacenia się za wszelką cenę z pominięciem norm moralnych.

Nieszczęściem naszych czasów jest i to, że żyją wśród nas przeciętni i obojętni chrześcijanie. Miarą wielkości chrześcijanina jest odwaga z jaką przyjmuje wymagający ale i radosny trud ewangelizacji w codziennym szarym życiu.

## KOCHANI DIECEZJANIE

W tym roku, w miesiącu lutym obchodziliśmy setną rocznicę śmierci dwóch wielce zasłużonych dla Ziemi Śląskiej kapłanów.

Z tej okazji odbyły się uroczystości w Bytomiu związane z działalnością ks. Norberta

Bończyka, a w Miasteczku Śląskim diecezjalne uroczystości związane z działalnością duszpasterską proboszcza ks. Teodora Christoph'a.

Postać ks. Teodora Franciszka Antoniego Christoph'a, zmarłego w opinii świętości to wzór dla nas wszystkich do naśladowania, wzór dla naszych czasów.

Niech wyznawcy Chrystusa czują dziś w sobie taką odpowiedzialność za ewangelizację, jaką miał, zwłaszcza w stosunku do młodzieży, ten świątobliwy kapłan.

Życzę kapłanom i wiernym, aby tak jak on zbawiennie korzystali z dobrodziejstw Sakramentu Pojednania, byśmy wszyscy piętnując zło i grzech, jednak z miłością traktowali człowieka-grzesznika.

Życzę, abyśmy wszyscy - jak on - kształtowali wrażliwość swojego sumienia. Sił do wytrwania w dobrym pragniemy szukać tak jak ks. Teodor Christoph u Chrystusa Eucharystycznego i Matki Boskiej. W ten sposób staniemy się darem Boga dla innych (Teodor) a w życiu codziennym "Christophori" - "niosącymi Chrystusa".

Na trud wielkopostnego nawracania się do Boga z serca błogosławię

+Jan Wiczorek  
Biskup Gliwicki

Powyższy list należy odczytać w I niedzielę Wielkiego Postu 1993 r.